

Olszewski, Eugeniusz / Suchodolski, Bogdan

Jerzy Bukowski (1902-1982)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 28/2, 455-458

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JERZY BUKOWSKI
(1902—1982)



Wybitny specjalista w dziedzinie aerodynamiki i autor wielu konstrukcji śmigieł i nart samolotowych stał się z zamiłowaniem historykiem nauki i techniki. W jego działalności badawczej i organizacyjnej przezczone zostały mosty między — najczęściej rozdzielonymi — terenami, wiedzy ścisłej i humanistyki.

Od powołania do życia w 1957 r. w Polskiej Akademii Nauk Komitetu Historii Nauki działał w nim, sprawując w początkowym okresie funkcje wiceprzewodniczącego, a w latach 1963—1971 — już po jego przekształceniu w Komitet Historii Nauki i Techniki — przewodniczącego. Gdy zaś w 1954 r. powstał Zakład Historii Nauki (obecnie Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki) Polskiej Akademii Nauk, wszedł prof. Bukowski w skład jego Rady Naukowej, uczestnicząc w jej pracach do ostatnich chwil swego życia.

Jako pierwszy przewodniczący Sekcji Historii Techniki i Nauk Technicznych Komitetu Historii Nauki organizował badania w tym zakresie. Inicjował też prace nad zabezpieczeniem cennych zabytków polskiej techniki oraz był współorganizatorem Muzeum Techniki Naczelnej Organizacji Technicznej. Szczególnie jednak interesowała go historia techniki lotniczej w Polsce. W ciągu ostatnich kilku lat życia zorganizował on poświęcony tej historii zespół badawczy, który przygotował już bogate materiały z tego zakresu. Sam zaś pracował nad dziejami polskiej naukowej szkoły aerodynamiki, stworzonej w latach dwudziestych przez prof. Czesława Witoszyńskiego w Politechnice Warszawskiej.

Równocześnie prof. Bukowski współdziałał w rozwijaniu kontaktów naukowych w dziedzinie historii nauki i techniki między Polską a światem, pełniąc w latach 1963—1977 funkcje przewodniczącego polskiej grupy narodowej historii nauki w Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, a już wcześniej, w 1956 r., uczestniczył w VIII Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki, na którym przyjęto Polskę w poczet członków tej organizacji.

W 1965 r. Rada Unii powołała prof. Bukowskiego na sekretarza, a w 1968 r. — po śmierci prof. Aleksandra Birkenmajera — na przewodniczącego Komitetu Kopernikowskiego Unii. Obchody pięciusetlecia urodzin Kopernika wiele zawdzięczały aktywności prof. Bukowskiego nie tylko w Polsce (organizacja tzw. Colloquia Copernicana), ale także w świecie. Jego energia i takt pozwoliły pokonać wiele trudności i sprawić, że obchody te stały się wielką manifestacją naukowej wspólnoty uczonych różnych krajów, jak również ich poczucia, iż w dziejach nauki przeszłość nie ginie, lecz żyje i odradza się wciąż w kolejnych terażniejszych. Za swe zasługi powołany został w 1974 r. na członka honorowego Międzynarodowej Akademii Historii Nauki.

Te suche fakty informują o działalności prof. Bukowskiego w kraju i świecie w dziedzinie historii nauki i techniki. Dla rozszerzenia obrazu dodać jednak trzeba, iż był on równocześnie wybitnym organizatorem oraz działaczem społecznym i politycznym: w latach 1952—1953 oraz 1959—1965 był rektorem Politechniki Warszawskiej, później przez wiele lat prezesem Naczelnej Organizacji Technicznej, skupiającej w Polsce niemal ogół inżynierów i techników, a od 1957 r. do śmierci — niezwykle aktywnym posłem na Sejm.

Ale dla nas, w środowisku historyków nauki i techniki, był on szczególnie bliskim człowiekiem już nie tylko z racji działalności, którą prowadził, ale także dzięki jego osobistym walorom. Był człowiekiem energii, pozwalającej na sprawne działanie, i życzliwości, która utrzymywała zawsze w zasięgu jego spojrzenia nietykalność drugiego człowieka. Był pełen entuzjazmu dla wielkich celów, a zarazem pełen roz-

wagi, taktu, skupienia. Gotów zawsze do wszelkiej pomocy, wymagał stanowczo i dużo od wszystkich, którzy się czegokolwiek podejmowali. Miał wielu przyjaciół. W dzisiejszym świecie ostrych, skłóconych namiętności był człowiekiem pogody i ciszy, rodzących się z dobrze wypełnianej naukowej i organizacyjnej działalności.

Bogdan Suchodolski, Eugenjusz Olszewski
(Warszawa)

